

Sygn. akt II AKa 228/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Danuta Matuszewska (spr.)

Sędziowie: SSA Dorota Rostankowska

SSA Dorota Wróblewska

Protokolant: st. sekr. sądowy Aleksandra Konkol

przy udziale Prokuratora Prokuratury (...) w G. T. T.

po rozpoznaniu w dniu 19 października 2018 r.

sprawy

**P. G. (1) s. Z., ur. (...) w R.**

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k.; art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k.; art.13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 294 § 1 k.k.

**P. P. s. A., ur. (...) w E.**

oskarżonego z art. 291 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.; art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k.

**T. B. s. S., ur. (...) w G.**

oskarżonego z art. 270 § 1 k.k. i art. 272 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; art. 286 § 1 k.k.

**Z. B. s. K., ur. (...) w W.**

oskarżonego z art. 271 § 1 k.k.

**P. Z. (1) s. K., ur. (...) w B.**

oskarżonego z art. 271 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora odnośnie P. G. (1), P. P., T. B. oraz obrońców oskarżonych P. G. (1), P. P., Z. B., P. Z. (1) od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 31 stycznia 2018 r. sygnatura akt **III K 101/14**

I uchyla rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 9 zaskarżonego wyroku i przekazuje sprawę w tej części - o czyn zarzucony oskarżonemu T. B. w punkcie VI aktu oskarżenia- do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Gdańsk- Południe w Gdańsku;

II zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

1. uchyla zawarte w punkcie 3 rozstrzygnięcie o karze łącznej,

2. w miejsce rozstrzygnięć zawartych w punktach 1 i 2:

a) oskarżonego P. G. (1) uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego w punkcie I aktu oskarżenia z tym ustaleniem, że oskarżony dopuścił się go wiosną 2012 roku- do 28 kwietnia 2012 roku, a C. L. (1) i D. L. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 68.000 złotych, to jest przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazuje go na karę roku pozbawienia wolności,

b) oskarżonego P. G. (1) uznaje za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w punktach II i III aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, że pierwszego z nich dopuścił się w marcu 2011 roku, a w odniesieniu do drugiego, że dopuścił się go w styczniu 2011 roku i usiłował doprowadzić C. L. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 200.000 złotych, to jest przestępstw z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazuje go na karę roku pozbawienia wolności,

3. w punkcie 4: obniża do 68.000 (sześćdziesięciu ośmiu tysięcy) złotych kwotę orzeczoną tytułem naprawienia szkody i uzupełnia podstawę prawną rozstrzygnięcia o art. 4 § 1 k.k.,

4. na podstawie art. 91 § 2 k.k w zw. z art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. łączy wymierzone oskarżonemu P. G. (1) jednostkowe kary pozbawienia wolności i orzeka karę łączną roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

5. na podstawie art. 69 § 1 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. art. 4 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej w stosunku do oskarżonego P. G. (1) kary łącznej pozbawienia wolności zawiesza warunkowo tytułem próby na okres 5 (pięciu) lat,

6. w punkcie 7 podstawę prawną rozstrzygnięcia o karze łącznej uzupełnia o art. 4 § 1 k.k.,

7. w punktach 18 i 22: wymierzone grzywny obniża do 50 (pięćdziesięciu) stawek przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych,

8. uchyla rozstrzygnięcia z punktów 19 i 23,

9. uchyla rozstrzygnięcia zawarte w punkcie 24 o opłatach w stosunku do oskarżonych P. G. (1), Z. B., P. Z. (2);

III utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części;

IV zasądza od oskarżonych P. Z. (2) i Z. B. kwoty po 430 złotych, od oskarżonego P. G. (1) kwotę 300 złotych na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłat za obie instancje, a od oskarżonego P. P. kwotę 300 złotych tytułem opłaty za drugą instancję i obciąża wymienionych oskarżonych kosztami postępowania odwoławczego w części po 1/5.

## UZASADNIENIE

P. G. (1) został oskarżony o to, że :

I. w okresie od grudnia 2011r. do 28 kwietnia 2012r. w W. i P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, doprowadził C. i D. L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 160.000 zł, wprowadzając ich w błąd co do faktycznego pochodzenia sprzedanego samochodu marki (...) o numerze VIN (...), który w rzeczywistości pochodził z kradzieży z włamaniem, dokonanej w dniu 1 października 2011r. w Niemczech na szkodę firmy (...) i posiadał przerobione numery identyfikacyjne,

**tj. o przestępstwo z art. 286§1 kk.**

II. w okresie od 13 września 2010r. do 30 marca 2011r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, usiłował doprowadzić C. L. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 40.500 zł, wprowadzając go w błąd co do faktycznego pochodzenia sprzedawanego samochodu marki (...) o numerze VIN (...), który w rzeczywistości pochodził z kradzieży z włamaniem, dokonanej w dniu

13 września 2010r. na terenie Niemiec i posiadał przerobione numery identyfikacyjne, lecz zamierzonego celu nie osiągnął wobec odstąpienia pokrzywdzonego od zakupu

***tj. o przestępstwo z art.13§1 kk w zw. z art. 286§1 kk.***

III. w okresie od 13 września 2010r. do 30 marca 2011r. w P., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, usiłował doprowadzić C. L. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 285.000 zł, wprowadzając go w błąd co do faktycznego pochodzenia sprzedawanego samochodu marki (...) numer VIN (...), który w rzeczywistości pochodził z kradzieży z włamaniem, dokonanej w dniu 2 września 2010r. na terenie Niemiec i posiadał przerobione numery identyfikacyjne, lecz zamierzonego celu nie osiągnął wobec odstąpienia pokrzywdzonego od zakupu

***tj. o przestępstwo z art.13§1 kk w zw. z art. 286§1 kk i art.294§1 kk.***

P. P. został oskarżony o to, że :

IV. w okresie od 4 marca 2010r. do 1 marca 2011r. w B. nabył od innych osób uzyskany za pomocą czynu zabronionego samochód marki (...) numer VIN (...) o wartości nie mniejszej niż 202.354 zł, stanowiący mienie znacznej wartości,

***tj. o przestępstwo z art. 291§1 kk w zw. z art.294§1 kk.***

V. w dniu 2 marca 2011r. w O., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził A. D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem znacznej wartości w kwocie 285.000 zł, wprowadzając go w błąd co do faktycznego pochodzenia sprzedanego samochodu marki (...) numer VIN (...), który w rzeczywistości pochodził z kradzieży z włamaniem, dokonanej w dniu 2 września 2010r. na terenie Niemiec i posiadał przerobione numery identyfikacyjne, czym działał na szkodę A. D.

***tj. o przestępstwo z art. 286§1 kk w zw. z art.294§1 kk.***

T. B. został oskarżony o to, że :

VI. w okresie od 29 grudnia 2010r. do 21 stycznia 2011r. w G., posługując się podrobionymi dokumentami samochodu (...) o numerze VIN (...) w postaci dowodu rejestracyjnego serii (...), umową kupna sprzedaży ww. samochodu z dnia 23 grudnia 2010r. zawarł z A. Z. oraz kartą pojazdu, dokonał jego rejestracji w Wydziale (...) Urzędu Miejskiego, podstępnie wprowadzając w błąd inspektora tego urzędu co do faktycznego pochodzenia rejestrowanego samochodu, wyłudżając w ten sposób poświadczającą nieprawdę decyzję nr (...). (...) o czasowej rejestracji oraz nr (...). (...) o rejestracji pojazdu, skutkującą wydaniem czasowego dowodu rejestracyjnego serii (...) oraz dowodu rejestracyjnego serii (...) i tablic rejestracyjnych (...) zalegalizowanych znakiem legalizacyjnym nr (...),

***tj. o przestępstwo z art.270§1 kk i art.272 kk w zw. z art.11§2 kk,***

VII. w dniu 16 czerwca 2011r. w G. , działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, doprowadził Ł. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 150.000 zł, wprowadzając go w błąd co do faktycznego pochodzenia sprzedawanego samochodu (...) o numerze VIN (...), który w rzeczywistości pochodził z kradzieży z włamaniem, dokonanej w dniu 25 maja 2011r. na terenie Niemiec posiadał przerobione numery identyfikacyjne,

***tj. o przestępstwo z art.286§1 kk.***

Z. B. został oskarżony o to, że :

VIII. w dniu 5 października 2010r. w O., pełniąc funkcję uprawnionego diagnosty w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów i z tego tytułu będąc osobą upoważnioną do wystawiania zaświadczenia o badaniu technicznym pojazdu, stanowiącego warunek dopuszczenia pojazdu do użytkowania oraz jego zarejestrowania w Wydziale Komunikacji,

wystawił poświadczające nieprawdę zaświadczenie numer (...) o przeprowadzonym badaniu technicznym samochodu marki (...) o numerze VIN (...) wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu, wskazując w nich, iż przedmiotowy pojazd jest samochodem ciężarowym, podczas gdy w rzeczywistości pojazd nie posiadał zabudowy niezbędnej do uznania go w świetle przepisów za samochód ciężarowy,

***tj. o przestępstwo z art.271§1 kk.***

P. Z. (1) został oskarżony o to, że:

IX. w dniu 2 marca 2011r. w M., pełniąc funkcję uprawnionego diagnosty w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów i z tego tytułu będąc osobą upoważnioną do wystawienia zaświadczenia o badaniu technicznym pojazdu, stanowiącego warunek dopuszczenia pojazdu do użytkowania oraz jego zarejestrowania w wydziale komunikacji, wystawił poświadczające nieprawdę zaświadczenie numer (...) o przeprowadzonym badaniu technicznym samochodem marki (...) o numerze VIN (...) wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu, wskazując w nich, iż przedmiotowy pojazd jest samochodem ciężarowym, podczas gdy w rzeczywistości pojazd nie posiadał zabudowy niezbędnej do uznania go w świetle przepisów za samochód ciężarowy

***tj. o przestępstwo z art.271§1 kk.***

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 31 stycznia 2018 r. sygn. akt III K 101/14:

Oskarżony P. G. (1) został uznany za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu wyżej w pkt. I z art. 286 § 1 kk z tym ustaleniem, że czynu tego dopuścił się wiosną 2012 roku w okresie do dnia 28 kwietnia 2012 roku oraz za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. II czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk z tym ustaleniem, że czynu tego dopuścił się w marcu 2012 roku oraz z tym ustaleniem, że obu tych czynów tych dopuścił się w warunkach ciągu przestępstw opisanego w art. 91 § 1 kk i za to – przy zastosowaniu w całości wyroku przepisy kodeksu karnego w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw... (Dz.U. z 2015 r., poz. 396) tj. obowiązujące po wejściu w życie ustawy z dnia 5 listopada 2009 roku o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy Kodeks postępowania karnego ... (Dz. U. Nr 206, poz.1589), która weszła w życie w dniu 8 czerwca 2010 roku - w myśl art. 4 § 1 kk na podstawie art. 286 § 1 kk w myśl art. 91 § 1 kk skazany został na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

Oskarżony P. G. (1) został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu w pkt. III czynu z tym ustaleniem, że oskarżony czynu tego dopuścił się w styczniu 2011 roku, tj. za winnego popełnienia czynu z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i za to w myśl art. 4 § 1 kk na podstawie art. 294 § 1 kk skazany został na karę roku pozbawienia wolności,

Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierzono oskarżonemu P. G. (1) mu karę łączną w rozmiarze 2 lat pozbawienia wolności,

Na podstawie art. 46 § 1 kk orzeczono od oskarżonego P. G. (1) obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz C. i D. L. kwoty 160.000,00 złotych,

Oskarżony P. P. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu wyżej w pkt. IV czynu z tym ustaleniem, że czynu tego dopuścił się w dniu 1 marca 2011 roku nabywając pojazd uzyskany za pomocą czynu zabronionego w postaci kradzieży dokonanej w dniu 2 września 2010 roku, tj. za winnego przestępstwa z art. 291 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i za to w myśl art. 4 § 1 kk na podstawie art. 294 § 1 kk skazany został na karę roku pozbawienia wolności.

Oskarżony P. P. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu wyżej w pkt. V czynu tj. przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i za to w myśl art. 4 § 1 kk na podstawie art. 294 § 1 kk skazany został na karę roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk wymierzono oskarżonemu P. P. karę łączną w rozmiarze roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

Na podstawie art. 69 § 1 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 kk w myśl art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego P. P. kary łącznej pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 3 lata.

Oskarżony T. B. został uniewinniony od popełnienia zarzucanych mu wyżej w pkt. VI i VII czynów.

Oskarżony Z. B. został uznany za winnego w ramach czynu zarzucanego mu wyżej w pkt. XI tego, że w dniu 5 października 2010r. w O., pełniąc funkcję publiczną diagnosty w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów, którego uprawnienia i obowiązki w zakresie działalności publicznej w sferze badań technicznych pojazdów oraz sporządzania dokumentacji potwierdzającej ich przebieg i wyniki określają przepisy ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym i z tego tytułu będąc osobą upoważnioną do wystawiania zaświadczenia o badaniu technicznym pojazdu, stanowiącego warunek dopuszczenia pojazdu do użytkowania oraz jego zarejestrowania w Wydziale Komunikacji, wystawił poświadczające nieprawdę zaświadczenie numer (...) o przeprowadzonym badaniu technicznym samochodu marki (...) o numerze VIN (...) wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu, wskazując w nich, iż przedmiotowy pojazd jest samochodem ciężarowym, podczas gdy w rzeczywistości pojazd nie spełniał warunków technicznych przewidzianych dla takiego typu pojazdów, tj. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 271 § 1 kk i za to w myśl art. 4 § 1 kk na podstawie art. 271 § 1 kk skazany został na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,

Na podstawie art. 69 § 1 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 kk w myśl art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego Z. B. w kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 3 lata.

Na podstawie art. 71 § 1 kk w myśl art. 4 § 1 kk oskarżonemu Z. B. wymierzono grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych.

Na podstawie art. 73 § 1 kk w myśl art. 4 § 1 kk oskarżonego Z. B. w okresie próby oddano pod dozór kuratora.

Oskarżony P. Z. (2) został uznany za winnego w zakresie czynu zarzucanego mu wyżej w pkt. XII tego, że w dniu 2 marca 2011r. w M., pełniąc funkcję publiczną diagnosty w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów, którego uprawnienia i obowiązki w zakresie działalności publicznej w sferze badań technicznych pojazdów oraz sporządzania dokumentacji potwierdzającej ich przebieg i wyniki określają przepisy ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym i z tego tytułu będąc osobą upoważnioną do wystawienia zaświadczenia o badaniu technicznym pojazdu, stanowiącego warunek dopuszczenia pojazdu do użytkowania oraz jego zarejestrowania w wydziale komunikacji, wystawił poświadczające nieprawdę zaświadczenie numer (...) o przeprowadzonym badaniu technicznym samochodem marki (...) o numerze VIN (...) wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu, wskazując w nich, iż przedmiotowy pojazd jest samochodem ciężarowym, podczas gdy w rzeczywistości pojazd nie spełniał warunków technicznych przewidzianych dla takiego typu pojazdów, tj. za winnego przestępstwa z art. 271 § 1 kk i za to w myśl art. 4 § 1 kk na podstawie art. 271 § 1 kk skazany został na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności,

Na podstawie art. 69 § 1 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt. 1 kk w myśl art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego P. Z. (2) kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 3 lata.

Na podstawie art. 71 § 1 kk w myśl art. 4 § 1 kk oskarżonemu P. Z. (2) wymierzono grzywnę w wysokości 100 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 złotych.

Na podstawie art. 73 § 1 kk w myśl art. 4 § 1 kk oskarżonego P. Z. (2) w okresie próby oddano pod dozór kuratora.

Wyrok zawiera także rozstrzygnięcia co do kosztów postępowania.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli: Prokurator Prokuratury Krajowej we W. na niekorzyść w odniesieniu do oskarżonych P. G. (1), P. P. w części dotyczącej orzeczenia o karze i na niekorzyść T. B. w całości w zakresie przestępstwa opisanego w punkcie VI części wstępnej wyroku, oraz obrońcy oskarżonych P. G. (1), P. P., Z. B. i P. Z. (2).

Oskarżyciel publiczny zarzucając:

1/ obrazę przepisów prawa procesowego z art. 7 k.p.k. mającą wpływ na treść wyroku, polegającą na dowolnej, a przy tym błędnej i pobieżnej ocenie materiału dowodowego w postaci zeznań świadka A. Z. oraz zabezpieczonych dokumentów, co doprowadziło do niesłusznego uznania, że zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na uznanie oskarżonego T. B. za winnego popełnienia zarzucanego czynu przy jednoczesnym uznaniu za wiarygodne wyjaśnienia oskarżonego, a w konsekwencji doprowadziło do jego uniewinnienia, podczas gdy prawidłowa i wszechstronna analiza zebranego materiału dowodowego pozwala na przypisanie oskarżonemu winy oraz sprawstwa zarzucanego czynu,

2/ rażącą niewspółmierność kar jednostkowych, a także kar łącznych pozbawienia wolności orzeczonych wobec oskarżonych P. G. (1) i P. P. w stosunku do wysokiego stopnia szkodliwości społecznej czynu, wynikającego z rodzaju i charakteru naruszonego dobra prawnego, nagminności tego rodzaju czynów, ich sposobu działania jak również celów zapobiegawczych i wychowawczych, które kara ma osiągnąć w stosunku do sprawców, a także w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa,

3/ rażącą niewspółmierność kary, polegającą na niezasadnym zastosowaniu warunkowego zawieszenia jej wykonania, wynikającą z błędnego uznania, że wobec oskarżonego P. P. zachodzą podstawy do zastosowania tej instytucji, podczas gdy okoliczności sprawy uzasadniają wymierzenie oskarżonemu kary bezwzględnego pozbawienia wolności, z uwagi na wysoki stopień szkodliwości społecznej czynu,

wniósł o:

I zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie orzeczenia o karze i wymierzenie oskarżonym:

- P. G. (1) za czyn opisany w punkcie I części wstępnej wyroku kary 3 lat pozbawienia wolności oraz wymierzenie kary łącznej w wysokości 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- P. P. za czyn opisany w punkcie V części wstępnej wyroku kary 2 lat pozbawienia wolności oraz wymierzenie kary łącznej w wysokość 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

II uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie Sądowi Okręgowemu w Bydgoszczy do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego P. G. (1) adw. J. M. zarzucając:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj art. 286§1 k.k. w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt I, art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt II, art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zakresie czynu zarzucanego oskarżonemu w pkt III- polegającą na skazaniu oskarżonego pomimo braku znamion przestępstwa w czynach oskarżonego,

2. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 107 §4a k.k. polegającą na nieuwzględnieniu przez Sąd okoliczności, że oskarżony nie był karany w chwili wyrokowania, ponieważ orzeczona wyrokiem Sądu Rejonowego w Kołobrzegu, syn akt II K 365/16, kara grzywny została wykonana w dniu 29 grudnia 2016 r., tym samym skazanie uległo zatarciu z mocy prawa z upływem roku od wykonania kary,

3. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wydanego w sprawie wyroku tj: art. 7 k.p.k. polegającą na tym, iż Sąd ocenił zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy w sposób dowolny, bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności

poprzez nieuzasadnione nadanie waloru wiarygodności i spójności zeznaniom świadków D. L. oraz C. L. (1), w sytuacji, w której wzajemnie się wykluczały i były przez nich wielokrotnie zmieniane,

4. niezgodność treści uzasadnienia wymienionego orzeczenia z art. 424§1 i 2 k.p.k. poprzez jego zbytnią oględność i brak wskazania jakie fakty Sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlatego nie uznał dowodów przeciwnych, a także brak należytego wyjaśnienia jakimi przesłankami kierował się Sąd wydając zaskarżone orzeczenie w części orzeczonej kary pozbawienia wolności,

5. rżącą niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności oraz rażąco niewspółmierność zastosowanego środka w postaci obowiązku naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody polegającą na nieuwzględnieniu przez Sąd okoliczności, że oskarżony nie by karany w chwili wyrokowania, ponieważ orzeczona wyrokiem Sądu Rejonowego w Kołobrzegu, sygn. akt II K 365/16, kara grzywny została wykonana w dniu 29 grudnia 2016 r., tym samym nastąpiło zatarcie skazania z mocy prawa z upływem roku od jej wykonania,

wniosła o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, względnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Drugi z obrońców oskarżonego P. G. (1), adw. M. C. zarzucając:

I naruszenie przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 2§2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5§2 k.p.k., art. 7 k.p.k., co polegało m.in. na oparciu kwestionowanego rozstrzygnięcia na niemiarodajnych źródłach dowodowych, nie uwzględnieniu wszystkich istotnych okoliczności przemawiających jednoznacznie na korzyść oskarżonego, jednostronnym i bezkrytycznym skupieniu uwagi na elementach teoretycznie obciążających, bez należytej i dogłębnej weryfikacji w kontekście całości materiału dowodowego, nadto na przekroczeniu zasad swobodnej oceny dowodów i nie uwzględnieniu, podczas przeprowadzanej oceny zasad prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego, polegające w szczególności na:

a) przyznaniu waloru wiarygodności zeznaniom D. L. w sytuacji, w której wyjaśnienia te nie korelują z zeznaniami innych osób słuchanych w sprawie, a wręcz są sprzeczne z zeznaniami składanymi przez jej męża i oskarżonego, ponadto ulegały zmianie w trakcie prowadzonego procesu karnego oraz nie zostały potwierdzone innymi dowodami przeprowadzonymi i zgromadzonymi w sprawie, nie powinny więc stanowić podstawy do jednoznacznych ustaleń przyjętych przez Sąd I instancji co do sprawstwa i winy P. G. (1) co do zarzucanych mu czynów,

b) przyznaniu waloru wiarygodności zeznaniom świadka C. L. (1) w sytuacji, w której wyjaśnienia te nie korelują z zeznaniami innych osób słuchanych w sprawie, a wręcz są sprzeczne z zeznaniami składanymi przez jego żonę i oskarżonego, ponadto, ulegały zmianie w trakcie prowadzonego procesu karnego oraz nie zostały potwierdzone innymi dowodami przeprowadzonymi i zgromadzonymi w sprawie, nie powinny więc stanowić podstawy do jednoznacznych ustaleń przyjętych przez Sąd I instancji co do sprawstwa i winy P. G. (1) co do zarzucanych mu czynów,

c) poprzez oparcie rozstrzygnięcia Sądu w kwestii odpowiedzialności P. G. (1) za usiłowanie oszustwa, na częściowych zeznaniach innego współoskarżonego S. B., który wskazał, że P. G. (1) znalazł i umówił spotkanie z nabywcą samochodu (...) podczas gdy wyjaśnienia tego współoskarżonego jedynie wskazują, że oskarżony mógł pomagać mu przy poszukiwaniu nabywcy samochodu, nie był to jednak jego samochód, ponadto nie wynika z nich, że miał świadomość, że (...) został wcześniej skradziony na terenie Niemiec, zatem w tym zakresie w przekonaniu obrony, nie mógł wprowadzić w błąd potencjalnego nabywcy tego samochodu,

2. art. 7 k.p.k. polegającej na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów co znalazło m.in. wyraz w nieprzeprowadzeniu rzeczowej polemiki przez Sąd z faktami (także oczywistymi) i zastąpienie tej powinnościami niedopuszczalnymi domniemaniami,

3.art. 92 i 410 k.p.k. polegającej na powzięciu przekonania Sądu nie na podstawie całokształtu materiału dowodowego, lecz jego wybranych fragmentach nie zawsze ocenianych swobodnie,

4.art. 424§1 pkt 1 k.p.k. polegającą na pominięciu w uzasadnieniu wyroku szeregu okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego albo zrezygnowania z oceny niektórych z nich, choć Sąd opisał te okoliczności szeroko nie różnicując jednak ich znaczenia wobec oskarżonego, a nadto pomijając ocenę jego postępowania w adekwatnym stopniu do jego roli jaką odgrywał w inkryminowany zdarzeniu,

II błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę skarżonego rozstrzygnięcia, polegającą na przyjęciu, że P. G. (1):

1.dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa usiłowania oszustwa wobec C. L. (1) i D. L., oferując im do sprzedaży samochód marki (...), o którym rzekomo wiedział, że pochodził z kradzieży w sytuacji, kiedy zeznania ww. pokrzywdzonych oraz S. B. i W. W. nie wskazują, że oskarżony taką wiedzę i świadomość posiadał, nadto z materiału dowodowego nie wynika, że oskarżony nakłaniał C. L. (1) i D. L. do zakupu niniejszego samochodu i działał on z zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej w sytuacji, kiedy samochód ten nawet nie stanowił własności oskarżonego,

2.dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa usiłowania oszustwa wobec C. L. (1) i D. L., oferując im do sprzedaży samochód(...), o którym rzekomo wiedział, że pochodził z kradzieży w sytuacji, kiedy zeznania ww. pokrzywdzonych nie wskazują, że oskarżony taką wiedzę i świadomość posiadał, nadto z materiału dowodowego nie wynika, że oskarżony nakłaniał C. L. (1) i D. L. do zakupu tego samochodu, chęć zakupu tego samochodu wyszła od pokrzywdzonych, nadto materiał dowodowy nie wskazuje, że samochód ten stanowił jego własność, bądź też znajdował się w jego posiadaniu,

3. dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa oszustwa wobec C. L. (1) i D. L., sprzedając na ich rzecz samochód (...), o którym rzekomo wiedział, że pochodzi on z kradzieży, dążąc do osiągnięcia korzyści majątkowej, podczas gdy w niniejszej sprawie nie ustalono w jakich okolicznościach doszło do transakcji sprzedaży tego samochodu, z zeznań pokrzywdzonych, ani też z innych materiałów zgromadzonych w sprawie nie wynika, że P. G. (1) miał wiedzę i świadomość, iż samochód ten pochodził z kradzieży, ponadto jednoznacznie nie została określona wartość korzyści majątkowej, jaka miałby osiągnąć oskarżony finalizując transakcję sprzedaży samochodu,

4. prowadzące do przyjęcia twierdzenia niesłusznie uznającego zamiar i winę oskarżonego podczas, gdy prawidłowo poczynione ustalenie powinny prowadzić do wniosku, że oskarżony nie działał w zamiarze bezpośrednim wprowadzenia pokrzywdzonych w błąd celem uzyskania korzyści majątkowej, co stanowi znamiona konieczne przypisania mu przestępstwa oszustwa,

wniósł o zmianę zaskarżonego rozstrzygnięcia poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych czynów albo uchylenie zaskarżonego rozstrzygnięcia i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania, a z ostrożności procesowej, w sytuacji nie uwzględnienia przez Sąd drugiej instancji podniesionych wyżej argumentów, zarzucając rażąco niewspółmierność orzeczonej kary, obrońca P. G. (1) wniósł o wymierzenie oskarżonemu kary w dolnej granicy ustawowego zagrożenia i zastosowanie instytucji warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności.

Obrońca P. P. zarzucając naruszenie przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności art. 4, art. 5§2, art. 7, art.410 i art. 424§1 pkt 1 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, a mających wpływ na treść wyroku przez ustalenie na podstawie nieprawidłowej oceny dowodów, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu przestępstw określonych w art. 291§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. oraz art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k., gdy w rzeczywistości jego zachowanie nie wypełniło ustawowych znamion przestępstw, określonych w tych przepisach,

wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od dokonania przypisanych mu czynów, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.



Obrońca Z. B. zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnym przyjęciu, że:

- oskarżony Z. B. przeprowadził badanie techniczne pojazdu (...) w sytuacji gdy oskarżony wystawił wyłącznie dokument identyfikujący pojazd,

- oskarżony Z. B. poświadczył nieprawdę w zaświadczeniu nr (...) co do tego, że pojazd (...) jest samochodem ciężarowym, podczas gdy w rzeczywistości pojazd ten nie posiadał zabudowy niezbędnej do uznania go w świetle obowiązujących przepisów za samochód ciężarowy w sytuacji gdy pojazd ten posiadał homologację na samochód ciężarowy,

- działanie oskarżonego wyczerpywało znamiona przestępstwa z art. 271§1 k.k. w sytuacji gdy z wyjaśnień oraz pism oskarżonego wynikało, że jego zachowanie było badaniem identyfikacyjnym pojazdu (ale nie badaniem technicznym dopuszczającym samochód do rejestracji na terytorium RP) przeprowadzonym zgodnie z prawem polegało wyłącznie na potwierdzeniu identyfikacji pojazdu a tym samym nie stanowiło przestępstwa poświadczenia nieprawdy,

2. rażąco surowość kary w zakresie kary grzywny,

wniósł :

1. zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt 16 poprzez uniewinnienie oskarżonego Z. B. od popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, a ww konsekwencji powyższego

2. uchylenie pkt 17.18 i 19 wyroku,

a z ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia powyższego wniosku o uchylenie wyroku z zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Pruszkowie jako właściwemu miejscowo, a z najdalej ostrożności procesowej: o zmianę zaskarżonego wyroku w zakresie pkt 18 wyroku poprzez obniżenie kary grzywny wymierzonej oskarżonemu.

W piśmie procesowym zatytułowanym jako apelacja, oskarżony Z. B. zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, wyrażający się w niesłusznym uznaniu, że dopuścił się przestępstwa, wniósł o uniewinnienie od popełnienia zarzucanych czynów.

Obrońca oskarżonego P. Z. (2) zarzucając:

1/ dopuszczenie do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a polegającego na przypisaniu temu oskarżonemu wystawienia zaświadczenia poświadczającego nieprawdę o przeprowadzonym badaniu technicznym samochodu marki (...) wraz z załącznikiem identyfikującym ten pojazd jako ciężarowy, działając przy tym z zamiarem bezpośrednim i mając wolę poświadczenia tej nieprawdziwości, podczas gdy w rzeczywistości P. Z. (2) w dniu 2 marca 2011 r. sprawdził stan techniczny samochodu, dokonując oględzin i stanu sprawności układu jezdnego, hamulców, świateł, klaksonu, jakości opon, jakości spalin, wyglądu karoserii, przebiegu kilometrów, wykonując tym samym obowiązki diagnosty badającego pojazd sprowadzony z zagranicy, przed pierwszą rejestracją na terenie Polski, zaś w załączniku do zaświadczenia potwierdził, iż jest to samochód ciężarowy, zgodnie z przedstawioną mu dokumentacją włoską, zawierającą homologację na pojazd tego typu,

2/ obrazę przepisów prawa materialnego, a konkretnie §8 ust.4 pkt 7 w zw. z §58 ust.3 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 31 grudnia 2002 roku „ w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia „ ( Dz.U. nr 32, poz, 262, z późn. zm.) co sprowadza się do pominięcia zasady dopuszczalności braku trwałej przegrody oddzielającej pomieszczenie przeznaczone do przewozu osób od przestrzeni ładunkowej, czyli tzw. „kratki” z tyłu samochodu, która w niniejszym przypadku nie obowiązywała ze względu na fakt, iż samochód (...) o numerze VIN (...) był homologowany we Włoszech jako ciężarowy i to zgodnie z dyrektywą

Parlamentu Europejskiego i Rady 2007/46/WE z dnia 5 września 2007 roku (Dz.Urz.UE L 263 z 09.10.2007 str. 1 z późn.zm.),

3/ rażąco niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności i grzywny, której to wysokości w rozmiarze 5.000 zł Sąd dostatecznie nie uzasadnił, ograniczając się jedynie do stwierdzenia, że „...nie przekracza możliwości finansowych oskarżonego „, podczas gdy jego sytuacja materialna jest wydatkowo trudna, jako jedynego żywiciela rodziny z minimalnym wynagrodzeniem miesięcznym,

wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie P. Z. (2) od popełnienia występku z art. 271§1 k.k.,

albo z daleko posuniętej ostrożności procesowej o:

2. zmianę zaskarżonego wyroku przez znaczne złagodzenie orzeczonej kary pozbawienia wolności, kary grzywny oraz uchylenie dozoru kuratorskiego i zwolnienie od wymierzonej opłaty i kosztów sądowych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja oskarżyciela publicznego okazała się zasadna w odniesieniu do oskarżonego T. B., po części zasadne były także skargi obrońców oskarżonych P. G. (1), Z. B. i P. Z. (2). Wskazać w tym miejscu trzeba, że Sąd Apelacyjny akceptuje stanowisko Sądu I instancji (vide: str. 68 pisemnych motywów zaskarżonego wyroku), że mając na uwadze treść art. 4§1 k.k., w przedmiotowej sprawie stosować należało wobec wszystkich oskarżonych przepisy Kodeksu karnego, obowiązujące w czasie popełniania przez nich przypisanych im czynów, jako względniejsze. Przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. miał też na względzie Sąd odwoławczy dokonując opisanych niżej zmian zaskarżonego wyroku.

Ustosunkowując się do zarzutów zawartych w poszczególnych apelacjach, stwierdzić należy, co następuje:

### ***co do apelacji oskarżyciela publicznego:***

Prokurator Prokuratury Krajowej we W. w odniesieniu do przestępstwa opisanego w punkcie VI aktu oskarżenia zarzuca obrazę prawa procesowego- art. 7 k.p.k. polegającą na błędnej i pobieżnej ocenie materiału dowodowego, jednak, skoro zdaniem skarżącego, doprowadziło to do uniewinnienia T. B., podczas gdy prawidłowa i wszechstronna analiza zebranego materiału dowodowego pozwala na przypisanie oskarżonemu winy oraz sprawstwa tego czynu, to przyjęć trzeba, że oskarżyciel publiczny stawia tym samym zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść ( art. 438 pkt 3 k.p.k.

Nie przesądzając treści orzeczenia jakie w przyszłości zapadnie, zarzut taki należało podzielić.

Podkreślić w tym miejscu należy, że błąd w ustaleniach faktycznych może wynikać z:

-niepełności postępowania dowodowego ( błąd braku),

-przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd dowolności).

W przekonaniu Sądu odwoławczego, przy rozpoznaniu przedmiotowej sprawy Sąd I instancji dopuścił się obydwu tych błędów w przypadku oskarżonego T. B..

Kluczowe znaczenie, jak chodzi o okoliczności związane z rejestracją samochodu (...) o numerze VIN (...) miały zeznania A. Z., od którego T. B. pojazd ten miał nabyć 23 grudnia 2010 r.

Depozycje świadka, o czym przekonuje lektura akt sprawy, nie zostały jednak wprowadzone na rozprawie w poczet materiału dowodowego w zgodzie z przepisami Kodeksu postępowania karnego.

Nie powiodły się próby przesłuchania A. Z. w toku postępowania sądowego, kiedy świadek przebywał w zakładzie karnym. A. Z. został zwolniony z zakładu karnego 03.12.2015 r. (k. 2400 t.XIII).

Z informacji Komisariatu Policji W. R. wynikało, że świadek nie mieszka pod adresem podanym w dniu zwolnienia z aresztu (k.2606 t. XIV), a z informacji NOE-SAD, że nie jest pozbawiony wolności (k.2621).

15.09.2016 r. wydane zostało zarządzenie o zwróceniu się do właściwych jednostek policji o aktualne informacje adresowe określonych świadków- między innymi co do A. Z. ( k.2660).

Z akt sprawy nie wynika jednak, aby taka informacja, jak chodzi o A. Z. została uzyskana.

Z żadnego też protokołu rozprawy nie wynika, aby Sąd I instancji, kierując się dyspozycją art. 391§1 k.p.k. zdecydował o odczytaniu protokołów złożonych poprzednio przez A. Z. zeznań w postępowaniu przygotowawczym, a skoro tak, to brak było warunków do czynienia na podstawie tych zeznań ustaleń faktycznych.

Podkreślić trzeba, że aktem oskarżenia zarzucono T. B. dokonanie dwóch czynów.

Pierwszy z nich, opisany w punkcie VI aktu oskarżenia, zakwalifikowany z art. 270§1 k.k. i art. 272 k.k. w zw. z art. 11§2 k.k. miał polegać na tym, że oskarżony w okresie od 29 grudnia 2010 r. do 21 stycznia 2011r. posługując się podrobionymi dokumentami samochodu (...) o numerze VIN (...),wprowadzając w błąd inspektora Wydziału Komunikacji Urzędu Miejskiego w G. wyłudził poświadczającą nieprawdę decyzję o czasowej rejestracji a następnie rejestracji pojazdu, oraz czasowy dowód rejestracyjny a następnie dowód rejestracyjny pojazdu.

Drugi z nich, opisany w punkcie VII aktu oskarżenia, zakwalifikowany z art. 286§1 k.k., miał polegać na tym, że oskarżony 16 czerwca 2011 r. doprowadził Ł. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 150.000 zł wprowadzając go w błąd co do faktycznego pochodzenia sprzedawanego samochodu (...), który w rzeczywistości pochodził z kradzieży z włamaniem, dokonanej w dniu 25 maja 2011 r. na terenie Niemiec i posiadał przerobione numery identyfikacyjne.

Uzasadnienie aktu oskarżenia przekonuje, że oskarżyciel publiczny prezentował stanowisko, że w rzeczywistości T. B. nie wszedł w posiadanie samochodu (...) o numerze VIN (...), a dokumenty wyłudzone w Wydziale Komunikacji Urzędu Miejskiego w G. były przygotowywane pod planowaną kradzież (...), co rzeczywiście nastąpiło 25 maja 2011 r. na terenie Niemiec. W ocenie prokuratora podpisane przez A. Z. czyste kartki papieru służyły do sporządzenia fikcyjnej umowy kupna- sprzedaży zarejestrowanego na niego samochodu. Na wolnej przestrzeni wydrukowano treść umowy, zgodnie z którą A. Z. miał 23 grudnia 2010 r. sprzedać samochód T. B.. Tak wytworzone dokumenty były gotowe do użycia w celu legalizacji samochodu pochodzącego z kradzieży, w którym wybito nowy VIN- (...)- zgodny z tym, jakim miał być oznaczony samochód rzekomo zakupiony przez T. B. od A. Z. (vide: str. 11 aktu oskarżenia).

Sąd I instancji ustalił, że jednak istniały fizycznie dwa samochody (...) niezależnie od tego, że posiadały taki sam numer VIN (...), przy czym T. B. samochód (...) nr rej. (...) sprzedał osobie podającej się za Ł. J., czego oskarżyciel publiczny w złożonej skardze nie kwestionuje.

Poza sporem pozostaje, że w samochodzie(...), który skradziony został na terenie Niemiec 25 maja 2011 r., a który nabył 16 czerwca 2011 r. Ł. B., przerobiono numer VIN.

Tezę prezentowaną w akcie oskarżenia, że umowa z 23 grudnia 2010 r. nie odzwierciedlała rzeczywistego stanu rzeczy, a T. B. był zaangażowany w sprzedaż Ł. B. (...) pochodzącego z kradzieży w Niemczech, wykluczyły opinie biegłych z zakresu pisma ręcznego uzyskane w toku postępowania przed Sądem I instancji.

Z opinii biegłych A. J. ( k.2353 t. XII ) i M. W. (k.2580-2581- t.XIII) wynika, że odręczne zapisy literowo- cyfrowe na umowie z 16 czerwca 2011r. i parafa sporządzona na nazwisko T. B. widniejąca w pozycji „sprzedający” w tej umowie

nie zostały nakreślone przez oskarżonego T. B.. Biegły R. I., prezentujący odmienne stanowisko, ostatecznie zmienił wnioski swojej opinii w zakresie, w jakim pozostawały w sprzeczności z opiniami A. J. i M. W. (k.2700 t. XIV).

Także depozycje Ł. B. (k.410 v) i J. B. (k.406-407) przekonują, że T. B. nie brał udziału w sprzedaży (...) skradzionego w Niemczech, mimo, że dane personalne oskarżonego zapisane zostały w umowie z 16 czerwca 2011 r.

W świetle całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie, oczywiście trafne było rozstrzygnięcie Sądu I instancji uniewinniające T. B. od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie VII aktu oskarżenia. W najmniejszym nawet stopniu Sąd I instancji nie przekroczył tu granic swobodnej oceny dowodów zakreślonych art. 7 k.p.k.

Inaczej rzecz się przedstawia jak chodzi o czyn z punktu VI aktu oskarżenia.

Sąd odwoławczy podziela stanowisko oskarżyciela publicznego, że jako po części dowolna jawi się ocena depozycji A. Z. dokonana przez Sąd I instancji (niezależnie od tego, że co już wyżej zaznaczono, depozycje tego świadka nie zostały wprowadzone do materiału dowodowego w zgodzie z przepisami postępowania karnego).

Uznając, że wyjaśnienia T. B. są w całości wiarygodne, Sąd I instancji wskazał, że okoliczności zakupu przez oskarżonego 23 grudnia 2010 r. (...) potwierdził w swoich wyjaśnieniach A. Z..

Z takim stwierdzeniem Sądu I instancji nie można się zgodzić, aczkolwiek słusznie Sąd Okręgowy podnosi, że na umowie kupna sprzedaży pojazdu w pozycji „kupujący” widnieje autentyczny podpis T. B., a w pozycji „sprzedający”- autentyczny podpis A. Z..

Przypomnieć trzeba, że T. B. utrzymywał, że przedmiotowy samochód zakupił w G., po okazaniu kserokopii umowy z 23 grudnia 2010 r. wskazał, że jest to umowa pisana na komputerze, chyba u niego w biurze w G., ale nie wie kto pisał (k. 417).

Analiza oryginału umowy (k.420) prowadzi do wniosku, że dokument ten rzeczywiście został sporządzony na komputerze, powstaje jednak pytanie, z jakiej przyczyny, skoro miał być według słów T. B. spisany w G., wpisano w nim W..

W umowie wpisane są dane A. Z., między innymi numer dowodu osobistego.

Odwołać się w tym miejscu należy do wyjaśnień samego A. Z.. Słusznie wskazuje Sąd I instancji, że wynika z nich, że A. Z. udostępnił swoje dane osobowe celem stworzenia dokumentacji poświadczającej nieprawdę co do faktu nabycia przez niego samochodu (...) o numerze VIN (...) w dniu 6 września 2010 r. na terenie Niemiec, a następnie przedkładając poświadczające nieprawdę i podrobione dokumenty w Urzędzie Miejskim we W. uzyskał decyzję o rejestracji pojazdu, dowód rejestracyjny i tablice rejestracyjne.

Nie ma to wprawdzie istotnego znaczenia w sprawie, ale zauważyć należy, że z materiału dowodowego sprawy nie wynika, że (...), jakie miał kupić T. B. 23 grudnia 2010 r. pochodziło z kradzieży dokonanej na terenie Niemiec. Z kradzieży pochodził inny samochód (...) ten, który zakupiony został w czerwcu 2011 r. przez Ł. B..

Niezmiernie ważne są natomiast okoliczności towarzyszące zawarciu umowy z 23 grudnia 2010 r.

Ustalenie przez Sąd I instancji, że A. Z. uzyskane w Urzędzie Miejskim we W. dokumenty przekazał oskarżonemu T. B. przy sprzedaży pojazdu w dniu 23 grudnia 2010 r. nie znajduje oparcia w treści wyjaśnień składanych przez A. Z..

O ile A. Z. 03 października 2013 przyznawał, że zgodził się na zarejestrowanie na siebie samochodu, złożył wniosek z załącznikami, które dostał, to stwierdził, że nie zna T. B., podpis pod umową należy do niego, nie wyklucza, że podpisał czyste kartki papieru, ale nie pamięta ile tych kartek mogło być (k.435-437).

Z wyjaśnień A. Z. z 18 października 2013 r. wynika, że to O. N. i J. O. zwrócili się do niego o rejestrację (...) oraz, że oprócz dokumentów do rejestracji pojazdu J. O. dał mu dwie czyste kartki papieru, które miał na dole podpisać

i podpisał. Jak odbierał dowód rejestracyjny, to podpisał jeszcze dwie czyste kartki: „on chyba mówił, że to będzie na umowę sprzedaży tego auta”. A. Z. wypowiedział się jednocześnie, że na pewno nie sprzedawał nikomu tego samochodu (k.445).

Wyjaśnienia A. Z. znajdują odzwierciedlenie w dyspozycjach J. O., w których wskazał, że zawsze w przypadku samochodów rejestrowanych na polecenie M. A. osoby, które tego fizycznie dokonywały, także A. Z., podpisywały dwie białe kartki- jedną po prawej części strony, drugą po lewej, na dole ( k. 429-430).

Analiza depozycji A. Z. z postępowania przygotowawczego, w sytuacji obdarzenia ich walorem wiarygodności, prowadzi do wniosku, że to nie on był osobą, która 23 grudnia 2010 r. sprzedała (...) T. B., a transakcji tej dokonał ktoś inny, dysponujący kartką z autentycznym podpisem A. Z. (jak przy tym wynika z opinii z zakresu badań pisma ręcznego na podstawie cech dokumentu nie można było ustalić, czy podpisy na zakwestionowanej umowie zostały nakreślone in blanco, przed dokonaniem wydrukiem komputerowym treści dokumentu, czy też po dokonaniu wydruku- k.461).

Przy takich możliwych ustaleniach, inaczej oceniać należałoby świadomość T. B., jak chodzi o legalność dokumentów przekazanych mu przez osobę sprzedającą samochód. Swoje wszak przekonanie o tym, że oskarżony nie miał wątpliwości co do rzetelności dokumentów dotyczących (...)Sąd I instancji wywoził z przyjętego stanu faktycznego, zgodnie z którym, to A. Z. osobiście, a nie osoba, która dysponowała kartką papieru z jego podpisem, pojawił się w G. 23 grudnia 2010 r.

W tym stanie rzeczy zaskarżony wyrok w części dotyczącej czynu zarzuconego T. B. w punkcie VI aktu oskarżenia uchylono i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji- Sądowi Rejonowemu Gdańsk- Południe w Gdańsku jako właściwemu.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy konieczne będzie powtórzenie w odpowiednim zakresie postępowania dowodowego. Podstawową kwestią stanie się przesłuchanie na rozprawie A. Z., w wypadku zaś gdyby czynność ta okazała się niemożliwa do przeprowadzenia, depozycje tego świadka winny zostać wprowadzone w poczet materiału dowodowego w zgodzie z przepisami postępowania karnego a ich analiza winna zostać przeprowadzona z uwzględnieniem powyższych uwag i wskazań Sądu odwoławczego. Oczywiście jest, że w przypadku konieczności sporządzenia uzasadnienia wyroku jaki w przyszłości zapadnie, Sąd I instancji winien przedstawić tok swojego rozumowania w sposób szczególnie staranny i wnikliwy.

### ***co do apelacji obrońców P. G. (1):***

Apelacje obrońców P. G. (1) spowodowały istotne zmiany zaskarżonego wyroku, jednakże w przeważającej mierze Sąd odwoławczy nie podzielił argumentacji zawartej w tych skargach.

Stwierdzić na wstępie trzeba, że postępowanie dowodowe w odniesieniu do oskarżonego P. G. (1) przeprowadzone zostało wyczerpująco, w sposób zapewniający możliwość prawidłowego wyrokowania.

Niezależnie od tego, że Sąd Apelacyjny nie w całości zaakceptował ustalenia Sądu I instancji, to wbrew stanowiskom prezentowanym w obydwu skargach, uzasadnienie zaskarżonego wyroku pozostaje w zgodzie z wymogami art. 424§1 pkt 1 k.p.k.

Nie dopuścił się także Sąd I instancji obrazy art. 5§2 k.p.k.

Naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. jest możliwe tylko i wyłącznie w sytuacji, gdy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych lub wykładni prawa i wobec niemożliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Jeżeli natomiast pewne ustalenia faktyczne zależne są od np. dania wiary lub odmówienia jej zeznaniom świadków, to nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu lub grupy dowodów rozstrzygane mogą być jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd w granicach sędziowskiej swobodnej oceny dowodów wynikającej z treści art. 7 k.p.k. ( vide :

postanowienie SN z dnia 14.12.2010 r. III K 378/10 , Lex nr 736756 ). Lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie wykazuje, aby Sąd I instancji miał wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych.

W przekonaniu Sądu odwoławczego, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w pełni uprawnia przypisanie P. G. (1) wszystkich trzech przestępnych zachowań zarzuconych mu aktem oskarżenia (przy dokonaniu koniecznych zmian w opisach tych czynów).

Do najistotniejszych prerogatyw Sądu orzekającego należy prawo swobodnej oceny dowodów. Kierując się tym prawem sąd może jako wiarygodne ocenić niektóre z przeprowadzonych dowodów, a odmówić takiej wiary innym, byleby swoje stanowisko jasno i przekonująco uargumentował w uzasadnieniu wyroku. Takiemu zadaniu Sąd I instancji całkowicie sprostał, stąd też jako chybione ocenić należało zarzuty naruszenia przez Sąd dyrektyw zawartych w art. 7 k.p.k., jak chodzi o analizę zeznań pokrzywdzonych C. L. (1) i D. L..

Nie można zgodzić się ze skarżącymi, że dając wiarę C. L. (1) i D. L., a odmawiając takiej wiary wyjaśnieniom P. G. (1), Sąd I instancji postąpił w sposób bezkrytyczny, skupiając się na elementach teoretycznie obciążających oskarżonego.

Rację mają skarżący, że relacje C. L. (1) i D. L. wykazują pewne niekonsekwencje, rozbieżności, jednak nie są one tak istotne, że nie mogą być wytłumaczone chociażby znacznym upływem czasu od poszczególnych zdarzeń. Nie mają też tak kluczowego znaczenia, aby mogły wywoływać wątpliwości co do roli i udziału P. G. (1) w każdej z transakcji- czy planowanej, czy zakończonej, zakupu określonego samochodu przez małżonków L..

Trudno znaleźć racjonalne powody (nie wskazują ich skarżący), dla których C. L. (1) i D. L. mieliby składać niekorzystne dla P. G. (1), a przy tym niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy zeznania.

Pamiętać trzeba, że ustalenia faktyczne nie zawsze muszą bezpośrednio wynikać z konkretnych dowodów. Mogą także wypływać z nieodpartej logiki sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, jeżeli owa sytuacja jest tego rodzaju, że stanowi oczywistą przesłankę, na której podstawie doświadczenie życiowe nasuwa jednoznaczny wniosek, iż okoliczności faktyczne istotnie wystąpiły ( vide : wyrok SN z dnia 04.10.1973 r., III KR 243/73, OSNKW 1974, z.2, poz. 33).

Taka nieodparta logika sytuacji stwierdzonej konkretnymi dowodami, prowadząca do wniosku, że P. G. (1) każdorazowo miał pełną świadomość, że samochody, których kupno oferował C. L. (1) i D. L. pochodzą z kradzieży, zachodzi w przedmiotowej sprawie.

Pierwszym z tych samochodów było (...), które zostało skradzione na terenie Niemiec, w miejscowości H., 2 września 2010 r. W pojeździe tym usunięto oryginalny numer VIN i wybito fałszywy- (...).

Poza sporem pozostaje, że to ten samochód 2 marca 2011 r. P. P., prowadzący w O. działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży komisowej samochodów pod firmą (...), zbył A. D..

Na pełną aprobatę zasługuje ustalenie Sądu I instancji, że w styczniu 2011r. samochód ten użytkowany był przez P. G. (1), oskarżony znał rzeczywiste pochodzenie pojazdu, a dysponując podrobionymi dokumentami i jednym kluczykiem zaoferował go C. L. (1).

Wyjaśnienia P. G. (1), który w ogóle przeczył, aby takim samochodem się poruszał nie mogły zostać uznane za wiarygodne w świetle zeznań C. L. (1).

Wyczerpująco C. L. (1) opisał szczegóły oferty dotyczącej kupna (...) będąc przesłuchiwany 12 października 2012r. Wskazał wówczas, że w styczniu 2011 r. P. G. (1) zaoferował do sprzedaży (...). Według relacji C. L. (1), P. G. (1) jeździł tym samochodem trzy, cztery miesiące, powiedział, że taki samochód ma i może mu sprzedać. Samochód nie był zarejestrowany w Polsce, był prawdopodobnie na niemieckich numerach rejestracyjnych. P. G. (1) chciał sprzedać pojazd za 200.000 zł. Świadek zdecydował się na zakup, jednak ostatecznie do tego nie doszło, ponieważ nie otrzymał kredytu w banku (k. 543).

Co najistotniejsze, C. L. (1) wskazał, że na e-mail otrzymał kopie dokumentów dotyczących pojazdu, po wcześniejszym zapewnieniu przez P. G. (1), że taką drogą zostaną one dostarczone. Przedłożył też e-mail wysłany z adresu (...), wraz z załącznikami w postaci włoskiego dowodu rejestracyjnego, certyfikatu nr (...), zaświadczenia o przeprowadzeniu badania technicznego z 05 października 2010r., oraz dokument identyfikujący pojazd.

Zauważyć trzeba, że tożsame dokumenty zostały wykorzystane przy rejestracji przedmiotowego samochodu przez P. M. ( do czego odnosi się zarzut X aktu oskarżenia).

Całokształt zeznań C. L. (1) prowadzi do wniosku, że dokumenty(...) przesłane pocztą elektroniczną rzeczywiście pochodziły od P. G. (1), mimo, że oskarżony zaprzeczał, aby używał takiego adresu e-mail. Upewnia o tym wypowiedź świadka, w której wskazał, że potem P. G. (1) mówił, że wstawił samochód do komisju i ktoś go oszukał ponieważ wszystkie samochody sprzedał a nikomu nie dał pieniędzy, komisja miał znajdować się w B..

Błędnie jedynie Sąd I instancji oznaczył kwotę, do której niekorzystnego rozporządzenia oskarżony usiłował w omawianym wypadku doprowadzić C. L. (1).

Za aktem oskarżenia Sąd Okręgowy przyjął, że P. G. (1) oferował (...) za 285.000 zł. Jak wynika ze wskazanych wyżej zeznań C. L. (1) z 12 października 2012 r., było to 200.000 zł, natomiast za 285.000 zł samochód ten zakupiony został przez A. D..

W tym stanie rzeczy, Sąd odwoławczy dokonał stosownej korekty opisu czynu zarzucanego P. G. (1) w punkcie III aktu oskarżenia. Zmianie musiała ulec także kwalifikacja prawna tego czynu- stosownie do treści art. 115§5 k.k.- z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. i art. 294§1 k.k. na art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k.

Drugim samochodem, jaki zaoferował P. G. (1) małżonkom L. był (...), który zarejestrowany został w Polsce przez S. B., w rzeczywistości zaś skradziony został w miejscowości F. w Niemczech 13 września 2010 r.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, także i w tym przypadku zachodzi taka nieoparta logika sytuacji wskazująca, że nie tylko S. B., ale i P. G. (1) miał świadomość, że (...) pochodzi z kradzieży.

Rację ma Sąd I instancji, że upewniają o tym okoliczności, które towarzyszyły złożonej przez P. G. (1) ofercie kupna pojazdu.

Słusznie zauważa Sąd I instancji, że kiedy P. G. (1) w marcu 2011r. zaoferował do sprzedaży przedmiotowy samochód, w toku były jeszcze czynności związane z jego rejestracją, co nastąpiło dopiero 2 maja 2011 r.

Taki pośpiech w próbie pozbycia się pojazdu przemawia za świadomością jego nielegalnego pochodzenia tak ze strony S. B. jak i P. G. (1). Materiał dowodowy sprawy, w tym także wyjaśnienia S. B. wykazuje, że P. G. (1) użytkował (...) i przez cały czas zaangażowany był w jego sprzedaż. Z wyjaśnień C. L. (1) wynika, że to oskarżony powiedział mu że, ma fajnego Golfa, jeżeli chciałby coś dla żony. Świadek widział, jak samochodem tym przez pół roku jeździł oskarżony, potem powiedział ( oskarżony), że pojazd sprzedał ( k.543- 544). Był także moment, kiedy P. G. (1) proponował kupno (...) i (...) „ w pakiecie” , za 200.000 zł (k 693).

Błędnie natomiast Sąd I instancji przyjął w zaskarżonym wyroku, że czynu opisanego w punkcie II aktu oskarżenia P. G. (1) dopuścił się w marcu 2012 r. Wydarzenie to miało miejsce w marcu 2011 r., co dostrzegł zresztą Sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

W takiej sytuacji, brak było warunków ku temu, aby jako popełnione w warunkach ciągu przestępstw traktować przestępstwa z punktu I aktu oskarżenia- dokonane wiosną 2012 r. i z punktu II aktu oskarżenia, dokonane w marcu 2011 r. Warunki takie natomiast występują jak chodzi o przestępstwa zarzucone w punktach II i III aktu oskarżenia.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób (ponad zmianę wynikającą z odmiennego ustalenia wartości przedmiotu przestępstwa zarzucanego w punkcie III aktu oskarżenia), że uznał oskarżonego P. G. (1)

za winnego popełnienia czynów zarzucanych mu w punktach II i III aktu oskarżenia, z tym ustaleniem, że pierwszego z nich dopuścił się w marcu 2011 roku, a w odniesieniu do drugiego, że dopuścił się go w styczniu 2011 roku to jest przestępstw z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k.

Sąd odwoławczy podziela przy tym stanowisko Sądu I instancji, który właściwie rozumiejąc, w czym wyraża się istota przestępstwa z art. 286§1 k.k., przekonująco wyjaśnił, z jakich względów, każdorazowo można przypisać P. G. (1), że wprowadził w błąd C. L. (1) co do faktycznego pochodzenia oferowanych do kupna samochodów (...) i (...) i działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Co do zasady Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia Sądu I instancji odnoszące się do pierwszego z zarzucanych P. G. (1) aktem oskarżenia czynów.

Nie przekroczył Sąd I instancji granic swobodnej oceny dowodów przyjmując, że to oskarżony P. G. (1) zaproponował wiosną 2010 r. C. L. (1), w ramach spłaty swojego zadłużenia, kupno samochodu(...) i oświadczył, że pojazd znajduje się w W., a należy do jego znajomego.

Słusznie odmówił Sąd I instancji wiary wyjaśnieniom P. G. (1), utrzymującego, że jedynie na prośbę C. L. (1) pomagał znaleźć „dobry samochód” w ramach zadłużenia finansowego, znalazł z ogłoszenia pojazd znajdujący się w W., pojechali tam razem aby obejrzeć pojazd, spodobał się on C. L. (1) i go zakupił, nigdy oskarżony nie mówił, że znał sprzedającego samochód J. T..

Sąd I instancji dostrzega różnice w zeznaniach C. L. (1) i D. L. jak chodzi o to, od kogo wyszła inicjatywa, aby w ramach rozliczeń finansowych oskarżony „załatwił” C. L. (1) samochód. Zważywszy na konsekwencję D. L. w składanych zeznaniach, na aprobatę zasługuje ustalenie, że to oskarżony wyszedł z propozycją zakupu przez Cezarego Lateckiego (...). Co istotne, D. L. na rozprawie zeznała, opisując tę transakcję, że ona wolała (...), ale P. G. (1) powiedział, że jest fajna (...) do sprzedania, a samochód miał należeć do jego kolegi (k.2185 t.XI).

Nie było zatem tak, w świetle relacji D. L., że samochód, jaki wiosną 2012 r. kupił C. L. (1), P. G. (1) znalazł śledząc ogłoszenia. Wprost przeciwnie- P. G. (1) uczestniczył w sprzedaży z góry określonego samochodu (...). Podobne zresztą wnioski wypływają z relacji C. L. (1).

Bezsporne jest, że przedmiotowy samochód skradziony został w M. 01 października 2011 r.

Ustalone przez Sąd I instancji okoliczności sprzedaży tego pojazdu w pełni czyniły zasadnym przyjęcie, że P. G. (1) miał pełną świadomość nielegalnego źródła pochodzenia samochodu.

Z wyjaśnień J. O. (k. 489) i J. T. (k. 643-646) wynikało, że na polecenie R. N., J. T., posługując się podrobionymi dokumentami, dokonał rejestracji skradzionego B. (...) w Wydziale Komunikacji Urzędu Miejskiego we W. .

J. T. w swoich wyjaśnieniach zaprzeczył, aby miał jakikolwiek związek ze sprzedażą 28 kwietnia 2012 r. zarejestrowanego na siebie (...) C. L. (1). Po okazaniu umowy z 28 kwietnia 2012 r. J. T. stwierdził, że widniejący na niej podpis nie został przez niego nakreślony, nie był też tego dnia w P., nic mu też nie mówi nazwisko G. ( k. 643-646, 647-649, 2674v-2675 v t. XIV).

Wyjaśnienia J. T. potwierdzone zostały tak zeznaniami małżonków L. wskazujących, że 28 kwietnia 2012 r. P. G. (1) dostarczył gotową, podpisaną nazwiskiem (...) umowę kupna- sprzedaży (...), którą jako nabywca podpisała D. L., jak też przez opinię z zakresu pisma ręcznego (k.662-681 t. IV) z której wynika, że podpis w pozycji „sprzedający” w umowie z 28 kwietnia 2012 r, nie został przez J. T. nakreślony .

D. L. konsekwentnie zeznawała, że P. G. (1) o zbywcy samochodu, to jest o J. T. mówił jako o swoim dobrym znajomym (k.518, 2185-2185v t. XI r ).



Podobnie w postępowaniu przygotowawczym C. L. (1) wskazał, że P. G. (1) mówił, że sprzedający to jego znajomy, oraz, żeby świadek niczym się nie martwił (k. 693).

Wprawdzie po odczytaniu zeznań ze śledztwa, C. L. (1) stwierdził, że

nie może potwierdzić tego, czy P. G. (1) mówił, że znał J. T. (k. 2930v), jednak mając na względzie także zeznania D. L., nie ma najmniejszych powodów aby wątpić, że w postępowaniu przygotowawczym świadek zeznawał zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy.

Nie bez znaczenia dla przypisania oskarżonemu świadomości pochodzenia samochodu (...) z przestępstwa, miały pozostałe okoliczności towarzyszące zakupowi tego pojazdu przez małżonków L.. Trudno przecież jako niebudzącą zdziwienia uznać sytuację, kiedy po spotkaniu w W., nieustalony mężczyzna, przedstawiający się jako właściciel pojazdu, przekazał P. G. (1) i C. L. (1) samochód (...), kluczyki i dowód rejestracyjny na nazwisko (...), po czym zabrał samochód (...) P. G. (1), natomiast samochodem(...) po powrocie do P. jeździł początkowo P. G. (1). Okoliczności te wskazują, że P. G. (1) znał dobrze owego mężczyznę, którym z pewnością nie był J. T..

Także zatem w przypadku samochodu(...) na aprobatę zasługiwało wyprowadzone z całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie przekonanie Sądu I instancji, że P. G. (1) wywołał u C. L. (1) i D. L. mylne wyobrażenie o rzeczywistym pochodzeniu tego pojazdu. Tak samo uprawnione jest stanowisko Sądu orzekającego, że oskarżony, działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził małżonków L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Właściwie zachowanie oskarżonego zostało zakwalifikowane jako wyczerpujące znamiona występku z art. 286§1 k.k.

Sąd odwoławczy dokonał jedynie zmiany wyroku jak chodzi o wartość mienia, do którego niekorzystnego rozporządzenia doprowadził P. G. (1) małżonków L.. Nie można zgodzić się z Sądem I instancji, że C. L. (1) na zakup (...) wydatkował 160.000 zł.

Z zeznań świadka wynika, że przekazał P. G. (1) najpierw 40.000 zł, odebrał od niego (...), po czym dopłacił jeszcze 28.000 zł (k. 525v-526, 693). Natomiast 160.000 zł kosztować miał samochód (...) który P. G. (1) miał pozyskać dla C. L. (1) w listopadzie 2011 r., do finalizacji takiego zakupu jednak nie doszło (vide: zeznania C. L. (1) k.523 v- 524 ).

Konsekwentnie Sąd odwoławczy obniżył do 68.000 zł kwotę orzeczoną tytułem naprawienia szkody w punkcie 4 wyroku.

Zmiany zaskarżonego wyroku w odniesieniu do P. G. (1) skutkowały także potrzebą ukształtowania na nowo kar- tak jednostkowych jak i kary łącznej.

Za czyn zarzucony w punkcie I aktu oskarżenia, to jest występki z art. 286§1 k.k. Sąd Apelacyjny wymierzył oskarżonemu karę roku pozbawienia wolności i taką samą karę za ciąg przestępstw zarzuconych w punktach II i III aktu oskarżenia kwalifikowanych z art. 13§1 k.k. w zw. z art. 286§1 k.k.

Niewątpliwie P. G. (1) dopuścił się przestępstw o znacznym stopniu społecznej szkodliwości. Co już wyżej zaznaczono, apelacja oskarżyciela publicznego okazała się zasadna jedynie w części odnoszącej się do oskarżonego T. B.. Sąd odwoławczy nie podzielił tej skargi w części, w jakiej zarzuca rażąca niewspółmierność wymierzonych kar P. G. (1). Zaznaczyć trzeba, że w wyniku kontroli instancyjnej, zaskarżony wyrok uległ zmianie, i to istotnej, na korzyść P. G. (1).

W przypadku pierwszego z zarzuconych oskarżonemu czynów, Sąd odwoławczy przyjął, że P. G. (2) doprowadził pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 68.000 zł a nie 160.000 zł. W przypadku trzeciego czynu, Sąd Apelacyjny uznał, że oskarżony usiłował doprowadzić C. L. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 200.000 zł a nie 285.000 zł, co wiązało się także ze zmianą, na łagodniejszą, kwalifikacji prawnej czynu.

Wymierzone oskarżonemu kary, w przekonaniu Sądu odwoławczego, nie są ani nadmiernie łagodne, ani też nazbyt surowe- są to kary sprawiedliwe, które należy uznać za dyrektywy zawarte w art. 53§1 i 2 k.k.

Mając na względzie bliskie związki przedmiotowo- podmiotowe zachodzące pomiędzy przypisanymi oskarżonemu czynami, Sąd Apelacyjny orzekł wobec P. G. (1), stosując zasadę asperacji, karę łączną roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Aprobując argumentację zawartą w apelacjach obrońców, wykonanie kary łącznej warunkowo zawieszono tytułem próby na okres 5 lat ( co już na wstępie zaznaczono, w przedmiotowej sprawie tak jak Sąd I instancji, Sąd odwoławczy stosował przepisy Kodeksu karnego w brzmieniu obowiązującym przed wejściem z życie ustawy z dnia 20 lutego 2015 r .).

Słusznie podnosi adwokat J. M., że w dacie wyrokowania przez Sąd I instancji, zatarciu uległo skazanie P. G. (1) z wyroku Sądu Rejonowego w Kołobrzegu sygn. akt II K 365/16. Taki też stan rzeczy odzwierciedla aktualna karta karna oskarżonego (k.3204 t. XVII).

Od popełnienia przez oskarżonego ostatniego z przypisanych czynów minęło ponad 6 lat. Zachowanie oskarżonego w tym czasie nie nasuwało krytycznych uwag. Przekonuje to, że P. G. (1) zmienił swoją negatywną postawę życiową i daje gwarancję, że mimo niewykonania kary pozbawienia wolności, będzie przestrzegał porządku prawnego. Weryfikacji zaś tak założonej pozytywnej prognozy służyć będzie oznaczenie okresu próby na czas najdłuższy, dopuszczalny ustawą karną, to jest 5 lat.

#### ***co do apelacji obrońcy P. P.:***

Apelacja obrońcy P. P. jako niezasadna nie zasługiwała na uwzględnienie.

Postępowanie dowodowe w odniesieniu do P. P. przeprowadzone zostało wyczerpująco i wszechstronnie. W oparciu o wyniki tego postępowania Sąd I instancji dokonał zasadnych ustaleń faktycznych, doszedł do prawidłowych wniosków w kwestii winy oskarżonego, kwalifikacji prawnej przypisanych czynów, jak też co do wymiaru kar- tak jednostkowych jak i kary łącznej.

Apelacja obrońcy nie zawiera takich argumentów, które byłyby w stanie podważyć zgodność ocen Sądu I instancji z zasadami logicznego rozumowania i stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami faktycznymi i ocenami tego Sądu.

Wbrew wywodom skargi, całokształt okoliczności, jakie zostały ujawnione na rozprawie, w pełni uprawniał Sąd I instancji do przypisania P. P. obydwu zarzuconych mu aktem oskarżenia czynów.

Poza sporem pozostaje, że samochód (...), który P. P. nabył 1 marca 2011 r., a następnie 2 marca 2011 r., sprzedał A. D., prowadząc działalność gospodarczą pod firmą (...) w O. , skradziony został 2 września 2010 r. na terenie Niemiec. Z pojazdu tego usunięto oryginalny numer VIN i w jego miejsce umieszczono fałszywy, zamontowano w nim spreparowaną tabliczkę identyfikacyjną i podrobiono dokumenty rejestracyjne, z których wynikało, że właścicielem pojazdu był L. V.. Jak wykazało przy tym postępowanie dowodowe, w styczniu 2011 r. samochodem tym jeździł P. G. (1) i zaproponował jego kupno C. L. (1).

Paserstwo w typie podstawowym ( art.291§1 k.k.) jest przestępstwem umyślnym, a zatem do odpowiedzialności sprawcy konieczna jest jego wiedza, że rzecz pochodzi z czynu zabronionego, albo uświadamianie sobie tej możliwości i godzenie się z nią.

W przekonaniu Sądu odwoławczego, warunki takie po stronie P. P. zostały spełnione, zgromadzone dowody uzasadniają bowiem przekonanie, że oskarżony co najmniej uświadamiał sobie, nabywając (...), że rzecz ta może pochodzić z czynu zabronionego i z możliwością taką godził się.

Zarzucając Sądowi I instancji dokonanie subiektywnego opisu zdarzeń związanych z przedmiotowym (...), obrońca P. P. w istocie nie precyzuje, w czym taki subiektywny opis zdarzeń miałby się przejawiać, nie wskazuje w szczególności, które z ustaleń faktycznych pomieszczonych na kartach 13- 17 pisemnych motywów wyroku nie są zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, są błędne. Podkreślić przy tym trzeba, że nie można zgodzić się z obrońcą, że Sąd I instancji winien odnosić się, dokonując ustaleń faktycznych, do założeń zawartych w akcie oskarżenia.

Dowolna jest sugestia skarżącego, że pokrzywdzonego A. D. nie można uznać za osobę wprowadzoną w błąd co do pochodzenia nabywanego (...). Postępowanie o posługiwanie się przez A. D. w toku śledztwa V Ds. 19/14 Prokuratury Apelacyjnej we Wrocławiu podrobionym dokumentem zostało umorzone.

Nawet gdyby A. D. dokumentem takim się posługiwał, to miałoby to przecież na celu jedynie wykazanie należytej staranności przy kupnie samochodu ze strony świadka, w najmniejszym nawet stopniu nie wskazywałoby, że pokrzywdzony miał świadomość pochodzenia (...) z kradzieży. Podobnie rzecz się ma z podnoszoną przez obrońcę karalnością A. D. za przestępstwa przeciwko mieniu.

Z pewnością także i zeznania P. M. nie są dowodem, który mógłby uzasadniać stawianą przez obrońcę P. P. tezę. Wprost przeciwnie, okoliczności opisane przez P. M. utwierdzają przekonanie, że P. P. swoim zachowaniem wyczerpał tak znamiona występku z art. 291§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. jak i przestępstwa z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k.

Z zeznań P. M. nie wynika, aby wcześniej znał A. D.. Nie wynika też z relacji A. D. aby coś łączyło go z P. M., czy z towarzyszącymi mu mężczyznami zaangażowanymi w sprzedaż(...).

Wręcz irracjonalne byłoby zachowanie A. D., który znając pochodzenie (...), miałby pojazd ten kupić za pośrednictwem komisju prowadzonego przez P. P., narażając się na ujawnienie, podczas badań, że samochód ten został skradziony na terenie Niemiec.

Podnosząc, że oskarżony stał się ofiarą intrygi a zachowanie A. D. było świadome i przebiegłe, zdaje się obrońca P. P. nie dostrzegać całokształtu okoliczności ujawnionych na rozprawie.

Co trafnie podnosi Sąd I instancji, oskarżony przyznał, że samochód (...) został mu dostarczony bez tablic rejestracyjnych i z jednym kluczykiem, początkowo także i bez dokumentów. Nie sposób zaakceptować stanowiska obrońcy, że jest to powszechna praktyka w przypadku sprzedaży komisowej samochodów. Przecież sam oskarżony stwierdził, że z samochodem tym był „kłopot”, ponieważ nie miał tablic rejestracyjnych i brakowało dokumentu, że został przywieziony na lawecie. Dodać tu należy, że A. D. nigdy nie uzyskał drugiego kluczyka, oskarżony natomiast udał się z P. M. do Urzędu Skarbowego, gdzie sporządzono niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy oświadczenie o przywiezieniu samochodu na przyczepie, której P. P. był leasingobiorcą.

Opinia biegłego T. K., który wskazał, że oznaczenia nadawane dodatkowo w pojeździe, w postaci naklejki identyfikacyjnej na tylnej klapie bagażnika, były przerobione w sposób widoczny na tzw. pierwszy rzut oka, była tylko jednym z dowodów i to nie o podstawowy znaczeniu, który przekonał Sąd I instancji o winie oskarżonego.

To przede wszystkim zeznania P. M. wskazywały, że P. P. co najmniej uświadamiał sobie, że (...) może pochodzić z kradzieży i z taką możliwością, nabywając ten pojazd godził się.

W złożonej skardze brak jest takich argumentów, które byłyby w stanie podważyć trafność oceny depozycji P. M. dokonanej przez Sąd I instancji.

Z zeznań świadka natomiast wynika, że w całej transakcji sprzedaży samochodu, wcześniej zaś jego rejestracji, P. M. pełnił rolę „słupa”, co było oczywiste dla P. P.. Wszelkie rozmowy i uzgodnienia oskarżony prowadził nie z P. M., ale z dwoma towarzyszącymi mu mężczyznami, których danych personalnych, jak utrzymywał, sam nie znał. Mężczyźni ci według relacji oskarżonego nie przekazali mu numerów swoich telefonów, a jedynie powiedzieli, że „będą w kontakcie”.

O świadomości oskarżonego uzyskania samochodu za pomocą czynu zabronionego pośrednio przekonuje także wypowiedź C. L. (1) z postępowania przygotowawczego, kiedy opisując okoliczności towarzyszące ofercie złożonej w styczniu 2011 r. przez P. G. (1) kupna przedmiotowego pojazdu wskazał, że potem P. G. (1) mówił, że wstawił samochód do komisju i ktoś go oszukał ponieważ wszystkie samochody sprzedał, a nikomu nie dał pieniędzy, komis miał znajdować się w B. (k.543).

Logika wydarzeń dowodzi, że nie mogło chodzić o inny komis samochodowy niż ten prowadzony przez P. P., doświadczenie życiowe natomiast wskazuje, że pochodzące z kradzieży pojazdy nie są wstawiane do przypadkowych, a „zaufanych” punktów sprzedaży.

Skoro materiał dowodowy sprawy wykazał, że P. P. co najmniej uświadamiał sobie, kupując (...), że samochód może pochodzić z kradzieży i na możliwość taką się godził, to trafne jest także ustalenie przez Sąd I instancji, że sprzedając pojazd 2 marca 2011 r. A. D. wprowadził go w błąd co do faktycznego pochodzenia samochodu, wytworzył bowiem u pokrzywdzonego błędne przekonanie, że samochód został wstawiony do komisju przez jego rzeczywistego właściciela, został sprowadzony z Włoch i posiada gwarancję legalności. Nie budzi także wątpliwości, że oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, a A. D. doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Nie mogą zostać ocenione jako nadmiernie surowe wymierzone P. P. jednostkowe kary roku pozbawienia wolności- tak za czyn z art. 291§1 k.k. w zw. zw z art.294§1 k.k. jak i za czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k., skoro orzeczone zostały w dolnym ustawowym zagrożeniu. Nie sposób także uznać za surową, kary łącznej roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący 3 lata.

Co już na wstępie zaznaczono, jako niezasadną Sąd odwoławczy ocenił apelację oskarżyciela publicznego wniesioną na niekorzyść P. P. w zakresie orzeczenia o karze. Zważywszy, że oskarżyciel nie złożył stosowanego wniosku a trybie art. 457§2 k.p.k., Sąd odwoławczy nie dostrzega potrzeby czynienia w tym miejscu szerszych rozważań odnoszących się do wymierzonych P. P. kar.

#### **co do apelacji obrońców oskarżonych P. Z. (2) i Z. B.:**

Apelacje obrońców P. Z. (2) i Z. B. w części okazały się zasadne- w zakresie odnoszącym się do wymiaru kar grzywnien a także środka probacyjnego w postaci oddania oskarżonych w okresie próby pod dozór kuratora.

Z uwagi na fakt, że oskarżonym przypisanego tego samego rodzaju przestępne zachowanie, do apelacji obrońców P. Z. (2) i Z. B. Sąd odwoławczy ustosunkuje się łącznie.

Jako chybione uznać należy podnoszone w skargach zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych oraz obrazy przepisów prawa materialnego.

Po przeprowadzeniu wyczerpującego postępowania dowodowego, Sąd I instancji dokonał zasadnych ustaleń faktycznych, doszedł do prawidłowych wniosków w kwestii winy obydwu oskarżonych oraz kwalifikacji prawnej przypisanych im czynów. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni odpowiada wymogom stawianym art. 424 k.p.k., w szczególności Sąd I instancji dogłębnie wyjaśnił podstawę prawną wyroku (vide: str. 55-63 pisemnych motywów wyroku).

Przypomnieć należy, czego żadna ze stron nie kwestionuje, że 5 października 2010 r. Z. B., pełniący funkcję diagnosty w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów w O., po przeprowadzonym badaniu samochodu BMW X6 o numerze VIN (...) wystawił zaświadczenie o przeprowadzeniu takiego badania wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikującego pojazd, wskazując, że jest to samochód ciężarowy. Również P. Z. (2), pełniąc funkcję diagnosty w Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów w O., po dokonaniu oględzin tego samochodu 2 marca 2011 r., wystawił zaświadczenie o przeprowadzonym badaniu technicznym pojazdu wraz z załącznikiem w postaci dokumentu identyfikacyjnego pojazdu wskazując, że pojazd ten jest samochodem ciężarowym.

Jak wykazał materiał dowodowy, aczkolwiek nie ma to znaczenia dla odpowiedzialności oskarżonych, badany przez nich samochód to B. (...), który skradziony został na terenie Niemiec 2 września 2010 r., użytkowany w styczniu 2011 r. przez P. G. (1), oferowany do kupna C. L. (1) przez P. G. (1) i sprzedany A. D. przez P. P..

Nie jest tak, jak starają się przekonać skarżący, że oskarżeni uprawnieni byli do poświadczenia, w wystawionych zaświadczeniach, że przedmiotowy samochód (...) był samochodem ciężarowym, ponieważ z udostępnionych im tłumaczeń z języka włoskiego dokumentów dotyczących tego pojazdu wynikało, że wystawione zostało świadectwo homologacji na taki właśnie typ.

Obowiązkiem oskarżonych było przeprowadzenie badania technicznego samochodu i w oparciu o jego wyniki wystawienie określonego zaświadczenia. Obydwaj zresztą oskarżeni utrzymywali, że dokonali oględzin samochodu przed wypisaniem przedmiotowych zaświadczeń.

Tak samo nie może usprawiedliwiać P. Z. (2) okoliczność, że we wcześniej wstawionym zaświadczeniu, (...) zostało określone jako samochód ciężarowy przez Z. B..

Obrońcy obydwu oskarżonych zarzucają obrazę przepisów prawa materialnego, a konkretnie §8 ust.4 pkt 7 w zw. z §58 ust.3 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 31 grudnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia ( Dz.U. nr 32, poz. 262, z późn. zm.) podnosząc, że stosownie do §58 ust.3 tego rozporządzenia, w samochodach ciężarowych zarejestrowanych po raz pierwszy po dniu 29 kwietnia 2009 r. na terenie jednego z krajów Unii Europejskiej nie musi być spełniony warunek o jakim mowa w §8 ust.4 pkt 7, skutkiem czego, wewnątrz kabiny kierowcy oraz pomieszczenia przeznaczonego do przewozu osób nie musiało być oddzielone od przestrzeni ładunkowej trwałą przegrodą.

Oczywiście rację ma Sąd I instancji, że brak wymogu zamocowania w samochodzie ciężarowym zarejestrowanym po raz pierwszy po dniu 29 kwietnia 2009 r. tak zwanej kratki nie może mieć żadnego znaczenia dla odpowiedzialności oskarżonych przyjmując nawet, że przeświadczeni byli, opierając się na przedłożonym im tłumaczeniu dowodu rejestracyjnego, że samochód został po raz pierwszy zarejestrowany 16 września 2009 r.

Rzecz bowiem w tym, że dany samochód nie staje się ciężarowym przez to, że umieszczono w nim tak zwaną kratkę.

Trafnie powołuje się Sąd I instancji na opinię biegłego P. R., z której wypływa wniosek, że badany przez oskarżonych samochód(...) nie tylko, że nie posiadał kratki, ale też żadnej innej cechy samochodu ciężarowego, był to typowy samochód osobowy (vide: opinia biegłego P. R. k.1029-1031 t.VI, k. 2841v-2843v t.XV).

Podkreślić trzeba, że w postępowaniu przygotowawczym obydwaj oskarżeni prezentowali przekonanie, że przedmiotowy samochód posiadał kratkę, bo w innym wypadku w wystawionych zaświadczeniach nie wskazywaliby, że jest to samochód ciężarowy (vide: wyjaśnienia P. Z. (2) k. 1723-724, 1750 t. IX, wyjaśnienia Z. B. k. 1797, t. IX).

Skoro w rzeczywistości kratki takiej nie było, to trudno dostrzec jakąkolwiek przesłankę, która by pozwalała oskarżonym na zakwalifikowanie poddanego oględzinom (...) jako samochodu ciężarowego. Niezależnie od stopnia zmęczenia P. Z. (2) 2 marca 2011 r., braku doświadczenia zawodowego, do czego odwołuje się obrońca, nie jest możliwe w przekonaniu Sądu odwoławczego, że oskarżony mógł nie zorientować się, że przedmiotowe (...) jest samochodem osobowym. Trudno zaaprobować stanowisko obrońcy, który stara się przekonać, że oskarżony „nie dostrzegł” braku kratki, skoro jak wynika z wyjaśnień P. Z. (2), to właśnie zamocowanie takiej kratki było decydujące dla uznania danego samochodu za ciężarowy i jak oskarżony pierwotnie utrzymywał, taki element istniał fizycznie w badanym (...).

Nie ma racji obrońca Z. B. podnosząc, że skoro zaświadczenie, które oskarżony wystawił nie miało służyć do rejestracji samochodu (...), a było wyłącznie dokumentem identyfikującym pojazd, to oskarżony swoim zachowaniem nie wypełnił znamion przestępstwa z art. 271 §1 k.k.

Za czyn z 271§1 k.k. odpowiada funkcjonariusz publiczny, lub inna osoba uprawniona do wystawienia dokumentu, która poświadczona w nim nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne. Niewątpliwie, tak jak P. Z. (2), Z. B. był osobą uprawnioną do wystawienia dokumentu.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wykazał, że w zaświadczeniu z 5 października 2010 r. Z. B. poświadczyl nieprawdę wskazując, że badany samochód (...) o numerze VIN (...) jest samochodem ciężarowym. Nie może być wątpliwości, że oskarżony poświadczyl nieprawdę co do okoliczności mającej znaczenie prawne niezależnie od tego, że zaświadczenie z 5 października 2010 r. nie mogło służyć do rejestracji pojazdu, ponieważ nie wypełniono w nim rubryki, w której należało wskazać datę następnego badania. Słusznie podkreśla Sąd I instancji (str. 55 pisemnych motywów wyroku), że zgodnie z przepisami ustawy Prawo o ruchu drogowym, wśród badań technicznych pojazdów wyróżnia się badania dodatkowe, którym podlega między innymi pojazd skierowany przez starostę albo na wniosek posiadacza pojazdu w celu identyfikacji lub ustalenia danych niezbędnych do jego rejestracji (art. 81 ust.11 pkt 2a wskazanej ustawy).

Podnosząc na rozprawie (k.2061), że po wydaniu takiego dokumentu jaki on wystawił, jego posiadacz musiałby jechać jeszcze raz do Okręgowej Stacji Kontroli Pojazdów, żeby uzyskać dopuszczenie pojazdu do ruchu, Z. B. przyznał, że mając takie badanie klient mógł iść z nim do urzędu celnego, co jednoznacznie wskazuje, że oskarżony miał świadomość, że okoliczność, co do której poświadczyl nieprawdę w zaświadczeniu z 5 października 2010 r. miała znaczenie prawne.

Także pismo procesowe Z. B. zatytułowane jako apelacja nie zawiera takich argumentów, które po myśli art. 440 k.p.k. winny skutkować zmianą zaskarżonego wyroku w kierunku przez oskarżonego postulowanym.

Przy prawidłowych ustaleniach faktycznych, właściwie Sąd I instancji zakwalifikował zachowania P. Z. (2) i Z. B. jako wyczerpujące znamiona występku z art. 271§1 k.k.

Przestępstwo z art. 271§1 k.k. zagrożone jest karą od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności i już z tej przyczyny nie można jako surowych, a tym bardziej rażąco niewspółmiernie surowych ocenić kar po 10 miesięcy pozbawienia wolności, jakie zostały wymierzone oskarżonym przez Sąd I instancji. Kary w takim rozmiarze są sprawiedliwe, należycie uwzględniają występujące po stronnie oskarżonych okoliczności tak obciążające jak i łagodzące. Niewątpliwie przy tym oskarżeni P. Z. (2) i Z. B. są sprawcami zasługującymi na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonych kar pozbawienia wolności.

Apelacje obrońców skutkowały uchynieniem zastosowanego wobec oskarżonych środka probacyjnego w postaci oddania ich pod dozór kuratora. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, Z. B. i P. Z. (2) nie wykazują takiego stopnia demoralizacji, aby dla weryfikacji pozytywnej prognozy co do ich zachowania w przyszłości, niezbędne było poddanie ich w okresie próby kontroli ze strony kuratora.

Co do zasady, Sąd odwoławczy nie kwestionuje celowości orzeczenia wobec P. Z. (2) i Z. B. grzywny na podstawie art. 71§1 k.k. Nie nasuwa także zastrzeżeń określenie wysokości jednej stawki grzywny na kwotę 50 zł.

Także i w przypadku P. Z. (2) i Z. B. zastosować należało jako względniejsze, przepisy Kodeksu karnego obowiązujące w dacie popełnienia przez oskarżonych przypisanych czynów.

Zgodnie z treścią art. 71§1 k.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 r. zawieszając wykonanie kary, sąd mógł orzec grzywnę do 270 stawek dziennych.

Rację wobec tego mają skarżący, że nosi cechy rażącej surowości liczba- po 100- wymierzonych oskarżonym stawek grzywny. Grzywny wymierzone oskarżonym na tyle odbiegają od dolnego ustawowego zagrożenia, że stanowią dla P. Z. (2) i Z. B. nadmierną dolegliwość, nie znajdującą należytego uzasadnienia w realiach sprawy.

Mając to na uwadze, Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że wymierzone oskarżonym grzywny obniżył do 50 stawek przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 50 zł. Grzywny tak ukształtowane nadal stanowić będą dla oskarżonych istotną, ale już nie nadmierną dolegliwość.

Poza omówionymi wyżej zmianami, zaskarżony wyrok w pozostałej części, jako trafny, utrzymano w mocy.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art.627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 633 k.p.k. w zw. z art. 10 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych ( tj. Dz.U. z 1983 r. nr 49, poz. 223 z późn.zm).